

# POLSKA ZACHODNIA

Dziś 8 stron.

Dziś 8 stron.

Dziennik poświęcony sprawom narodowym i społecznym na Kresach Zachodnich.

Telefon 13-30.

Konto P. K. O. 303551.

Redakcja i Administracja: Katowice, ul. Warszawska 58.

Redaktor naczelny: Edward Rumun.

Abonament miesięczny: przez pocztę 1 zł 84 gr., w Administracji 1 zł 80 gr., z doręczeniem do domu przez pocztę

## WYJAZD MINISTRA ZALESKIEGO.

Warszawa. (Tel. wł.) Wczoraj wieczorem wyjechał do Paryża min. Spraw Zagranicznych Zaleski w towarzystwie swojego sekretarza. Pobyt min. Zaleskiego w Paryżu potrwa do 12 czerwca. Odbędzie tam szereg konferencji m. i. z min. Briandem. W niedzielę zaś wyjeżdża do Genewy na posiedzenie Rady Ligi Narodów. Na porządku dziennym Rady znajduje się sprawa zatargu albańsko-jugosłowiańskiego, sprawa Klajpedy wniesiona przez rząd niemiecki oraz drobne sprawy polskie. Dnia 15 bm. min. Zaleski wróci do Paryża, by reprezentować rząd polski na uroczystościach związanych z przewiezieniem zwłok Juliusza Słowackiego do kraju.

## STREJK ROBOTNIKÓW BUDOWLANYCH W WARSZAWIE.

Warszawa. (Tel. wł.) Wczoraj, w godzinach rannych, pod przewodnictwem naczelnika wydziału umów zbiorowych p. Ulanowskiego odbyła się konferencja przedstawicieli przemysłowców i robotników budowlanych w związku z wybuchem strejku w przemyśle budowlanym na terenie Warszawy. Strejk opowiadał wszystkie budowy. Według obliczeń przemysłowców budowlanych bierze w strejku udział około 10.000 robotników.

## NAGRODA GÓRNOŚLĄSKA - UDZIAŁEM JEJDCÓW POLSKICH.

Warszawa. W 7-ym dniu Międz. rozegrano zawody progresywnej potęgi skoku o nagrodę im. p. Robertowej Calton (nagroda górnośląska). Przebieg zawodów był niezwykle ciekawy. Parcours przebył czysto: Brau Albert (Francja), Perceł de Bonnyhad Aladar (Węgry), Starnawski Stefan (Polska), Szosland Kazimierz (Polska), Toczek Michał (Polska), rtm. Lewicki (Polska). W rozgrzewce podniesiono przeszkodę do wysokości 1 mtr. 70 cm., następnie 80 cm., wreszcie 90 cm. Na tej najwyższej przeszkodzie dopiero zwycięstwo odnieśli Polacy: mjr. Toczek i por. Starnawski. W ogólnej klasyfikacji pierwszą nagrodę otrzymał mjr. Toczek, druga por. Starnawski.

## ZAINTERESOWANIE MUSSOLINIEGO DLA DZIAŁALNOŚCI SJONISTÓW.

Rzym. Jak donoszą pisma, Mussolini przyjął delegata komitetu wykonawczego światowej organizacji sjonistycznej Jakohsena, który udzielił wyjaśnień o pracy żydowskiej w Palestynie. Pan premier udzielił swej aprobaty na utworzenie w Palestynie towarzystwa włoskiego, które powstały przy współudziale licznych osobistości włoskich, prowadziłoby swe prace, uwzględniając interesy Włoch.

## ULEWNE DESZCZE W ROSJI.

Mińsk. Ulewny deszcz poczynił wielkie spustoszenia w okolicy Borysowa. Linia kolejowa łącząca Borysów z Moskwą została przetrwana na znacznej przestrzeni. Przerwane zostało również połączenie kolejowe między Mińskiem a Orszą. Komunikacja kolejowa między Borysowem a Bobrujskiem została przetrwana. Obszar otaczający miasto został do 70 proc. zalany.

## Po zabójstwie Wojkowa.

## ARESZTOWANIA WŚRÓD MONARCHISTÓW ROSYJSKICH.

Warszawa. (Tel. wł.) Zwłoki postępa Z. S. S. R. w Polsce Piotra Wojkowa zostaną przewiezione z Warszawy do Moskwy w dniu 10. czerwca o godzinie 8 rano.

Warszawa. (Tel. wł.) W dniu wczorajszym odbyły się przy zwłokach postępa sowieckiego Wojkowa uroczystości żałobne, w których brał także udział min. spraw. zagr. Zaleski.

Warszawa. (Tel. wł.) Władze bezpieczeństwa otrzymały wczoraj polecenie dokonania rewizji i aresztowań wśród monarchistycznych organizacji rosyjskich. Rozkaz ten wywołany jest możliwością istnienia związku między aktem zbrodni, dokonanej przez Borysa Kowerdę a agitacją monarchistów rosyjskich. Ubiegłej nocy dokonano w Wilnie 29 aresztowań i 49 rewizji, w Warszawie dokonano zaś 6 aresztowań. Aresztowano wybitnych przedstawicieli organizacji monarchistycznych, m. in. jednego z dyrektorów agencji telegraficznej „Russpress’u”.

Warszawa. (Tel. wł.) Jak się dowiadujemy z kół miarodajnych, odpowiedź Rządu polskiego na notę sowiecką w sprawie zabójstwa Wojkowa nastąpi natychmiast po ukończeniu śledztwa. Nota polska będzie zawierała obywatelstwa i wyczerpujący materiał, dotyczący tragicznej śmierci Wojkowa oparty na wynikach śledztwa. Pozwoli to narodowi rosyjskiemu na obiektywną ocenę, odnośnie do zamachu zbrodniczego na Wojkowa.

Warszawa. (Tel. wł.) Zabójcę postępa Wojkowa umieszczono w zupeł-

nie izolowanej celi w więzieniu śledczym przy ulicy Dzielnej. Wczoraj o godz. 5 wieczorem do celi Kowerdy przybył sędzia śledczy. Badanie trwało — z przerwami — do godz. 11 wieczorem. Zabójca jest silnie zdenerwowany, mimo to w nocy spał spokojnie. Jak się okazuje, starania Kowerdy o paszport były tylko pretekstem do poznania Wojkowa; z myślą zabójstwa Wojkowa nosił się już bowiem od dawna.

Warszawa. Minister spraw zagr. Zaleski otrzymał następującą depeszę: Do Pana Ministra spraw zagranicznych Zaleskiego Warszawa, Racy Pan Minister przyjaść i złożę rządowi polskiemu podziękowanie mego rządu za wyrazy współczucia z powodu ohydnego zabójstwa pana Wojkowa. przedstawiciela Z. S. R. R w Polsce. (—) Litwinów.

Paryż. Prasa żywo omawia zabójstwo postępa Wojkowa. Socialistyczny „Le Populaire” i komunistyczny „L’Humanite” widzą w zabójstwie następstwem zerwania stosunków pomiędzy Anglią i Sowietami. Wiele dzienników czyni porównania pomiędzy zabójcami Wojkowa i Worowskiego. Według „Le Journal’a” jakby często zapomina się o czynniku, jakim jest patriotyzm rosyjski. „L’Oeuvre” pisze, iż wypadek warszawski jest okropny, lecz wolno przewidzieć, że nie połącznie on za sobą komplikacji. Niewinność Polski jest oczywista i całkowita. Zdaniem „L’Homme Libre” zamach warszawski winien pozostać epizodem o osobno-

## Po konferencji Stresemanna z Cziczerinem.

## NIEMCY ZACHOWAJĄ NEUTRALNOŚĆ W ZATARGU ANGIELSKO-SOWIECKIM.

Berlin. Półoficjalny komunikat o wczorajszym spotkaniu ministra Stresemanna z komisarzem sowieckim Cziczerinem w Baden - Baden uzumieniają dzienniki dzisiejsze pewnymi szczegółami. I tak „Lokal-Anzeiger” i „Der Tag” donoszą, że w rozmowie poruszana była m. in. sprawa zerwania stosunków między Anglią i Sowietami. Przy tej sposobności minister Stresemann raz jeszcze sprzecyżował miał stanowisko niemieckie, podkreślając, że Niemcy w konflikcie angielsko-sowieckim zachowują bezwarunkowo całkowitą neutralność. Minister Stresemann był pierwszym, który zakomunikował Cziczerinowi wiadomość o zamordowaniu postępa Wojkowa. Według tych pism, zarówno Cziczerin, jak i Stresemann wyrazili zgodne przekonanie, że ten pożalowania godny wypadek nie połącznie za sobą żadnych następstw w stosunku do sytuacji ogólnoeuropejskiej, tembardziej, że rząd polski niezawołanie po zamachu wyraził swe ubolewanie i przyrzekł surowo ukarać zbrodniarza. Według informacji

„Vossische Zeitung”, która zaprzecza wszelkie wiadomości o rzekomych propozycjach ze strony sowieckiej, punktem głównym, około którego toczyła się rozmowa, była sprawa skutków finansowych zerwania stosunków między Anglią i Sowietami.

Cziczerin, jak stwierdzają dzienniki, miał przy tem oświadczyć, że zamordowanie postępa Wojkowa nie może wpłynąć na rozluźnienie stosunków polsko-sowieckich.

Berlin. „Taegliche Rundschau” donosi z Moskwy, że ambasador sowiecki w Berlinie Krestinskij przedstawił radzie komisarzy ludowych sprawozdanie o stanowisku rządu Rzeszy niemieckiej w sprawie konfliktu angielsko-sowieckiego. Rada komisarzy wyraziła ambasadrowi Krestinskiemu podziękowanie za politykę przez niego w Berlinie prowadzoną. Sądza, że Krestinskij zostanie mianowany członkiem kolegium komisarjatu spraw zagranicznych. Ma on zamiar oczekiwać w Moskwie powrotu Cziczerina.

## Burze gradowe nad Krakowem, Katowicami i Sosnowcem.

Kraków. Okolice Krakowa nawiedzone zostały onegdaj straszliwą burzą gradową, która przeszła ponad Kocmyrzowem, Sulechowem, Głęboką, Łuczycami itd. Grad zniszczył zboża i poczynił szkody w inwentarzu. Ziarnka kradu były wielkości jaja. W okolicznych domostwach burza gradowa powrywała okna i drzwi. Największe szkody wyrządziła burza w Rawałowicach, Gożycach, Krzeszowicach i Witkowicach (miejsce ostatniego wybuchu).

Katowice. Wczoraj, w godzinach popołudniowych przeciągnęła nad Katowicami burza gradowa, połączona z ulewным deszczem. Ogólnie panuje miernicenie, że nie należy się spodziewać większych szkód, gdyż zauważono przewagę deszczu nad gradem. Skutkiem ulewy w wielu niżej położonych miejscowościach na Śląsku komunikacja uliczna była przez krótki czas utrudniona.

Sosnowiec. Dnia 8 bm. o godz. 5 po południu przeszła nad Sosnowcem burza gradowa, połączona z ulewным deszczem. Ziarnka gradu dochodziły wielkości laskowego orzecha. W wielu miejscach zboża na polach położyło się.

Warszawa. Według zgodnej opinii meteorologów stacyi meteorologicznych pogoda w Polsce w najbliższych dniach ustali się. Najpierw pogoda zimna (przelatne deszcze, dość jeszcze chłodno, potem większe polepszenie się stanu pogody i ocieplenie, postępujące z zachodu na wschód. Najpierw jeszcze porywiście, potem słabiej wiatry z zachodu i północnego zachodu.

## DOKOŁA ZATARGU ALBAŃSKO-JUGOSŁOWIAŃSKIEGO.

Wiedeń. „Neue Freie Presse” donosi, że w kołach politycznych zapaturują się na rozwój konfliktu między Jugosławią a Albanią ze wzrastającym niepokojem. Prasa opozycyjna oskarża rząd, że postąpił nieostrożnie i zapowiada w związku z tem dymisję gabinetu. Prasa rządowa oświadcza, że konflikt ma charakter poważny. Ministerstwo Spraw Zagranicznych oznajmia, że przedstawiciel jugosłowiański przy Lidze Narodów Foticz otrzymał polecenie udzielenia odpowiedzi w imieniu Jugosławii na notę albańską. Jest zamiarzenie, że albański poseł w Białogrodzie nie otrzymał jeszcze paszportu.

## PRASA PRAWICOWA ATAKUJE PREZ. HINDENBURGA.

Berlin. Prasa prawicowa atakuje prezydenta Hindenburga za podpisanie i ogłoszenie w dzienniku urzędowym ustawy zakazującej powrotu cesarza Wilhelma do Niemiec.

## NOWY ZARZĄDZAJĄCY ZAGŁEBIA SAARY.

Genewa. Stresemann jako urzędujący przewodniczący Rady Ligi Narodów mianował sir Ernesta Wilsona prassem i zarazem członkiem komitetu rządzącego w zagłębiu Saary na czas do 31 marca 1928 r.

# Polska racja stanu i rozum polityczny

skutecznie przeciwstawiała się warcholstwu i zleł woli.

Na horyzoncie sytuacji politycznej na Górnym Śląsku pojawiły się w ostatnich dniach znamienne znaki. W ostatecznych stronnictw politycznych dokonują się nader charakterystyczne przeobrażenia. Racja stanu i rozum polityczny przeciwstawiają się skutecznie warcholstwu i zleł woli.

Szaletcza taktyka posła Korfantego, wypływająca z egoistycznej żądzy zemsty i odegrania się, spotyka się z powszechnym potępieniem i nagana. Wszyscy chcą trzeźwo myśleć i państwowotwórcze elementy odsuwają się coraz wyraźniej od zdyskredytowanego w opinii publicznej przywódcy, który w ferworze walki zatracił umiar i tę buśolę, która każdemu realnemu politykowi winna wskazywać właściwą drogę i cel, a która jest miłością i przywiązaniem do Ojczyzny i chęć służenia dobru powszechnemu.

W życiu każdego społeczeństwa narodu dokonuje się ustawiczne wyważanie się sił, które raz objawia się w formie koordynacji wysiłków, to znowu w postaci przeciwstawiania się sobie rozbieżnych prądów. Długotrwałe zazwyczaj okresy dysharmonii przerywają krótkie chwile współdziałania elementów społecznych, co zwłaszcza zachodzi w momentach przełomowych, gdy najwyższe interesy zbiorowe wybijają się na pierwszy plan, zostawiając w cieniu drobniejsze, podrzędne znaczenia, interesy poszczególnych grup społecznych lub pojedynczych jednostek.

Zadaniem trzeźwej i realnej polityki jest nie rozbić, ale skupić, sprowdzić w jedno tożsako i podporządkować sprzeczne interesy grup i jednostek interesom wspólnym całej zbiorowości. A największym dobrem narodu — to harmonijne współdziałanie jego członków, zapewniające szczęście ogółu i jednostek. Tylko na drodze koordynacji wysiłków mogą być osiągnięte wspólne cele i realizowane wysokie ideały.

Element walki nie był i nie będzie nigdy wyeliminowany z życia publicznego. Obok ujemnych cech, zawiera ona dużą dozę dodatnich. Rozgrywająca się jednak walka musi obracać się w pewnych ramach, których nigdy przekraczać nie wolno. Wzajemna emulacja sił powinna się dokonywać w zakresach i w granicach, które są państwową racją stanu i dobro powszechne. — Kto przenośli walkę poza te szranki, naraża największe dobro narodu na szwank, staje się szkodnikiem narodowym i wicherzycielem.

Jeśli te ogólne uwagi zastosujemy do walki politycznej, jaka się rozgrywa na terenie naszej dzielnicy, to stwierdzamy, że szranki, wśród których rozgrywać się może społecznie nawet korzystna konkurencja polityczna, zostały niestety przekroczone, wskutek czego interes państwowy polski wystawiony został na wielkie niebezpieczeństwo. — Nieprzekraczalną granicę sporów wśród obozu polskiego stanowić musi u nas stosunek do irredentystycznych prądów wojującego germanizmu. Dopóki obóz niemiecki nie ustosunkuje się rzeczowo do polskiej państwowości, dopóki będzie rezwiał jakże burzycielską i agresywnie występował wobec naszych narodowych i społecznych interesów, dopóki między tym obozem, a obozem polskim nie może być żadnego punktu zetknięcia. Uznawać możemy tylko lojalny obywateli państwa, natomiast bezwzględnie walkę toczyć musimy, w imię naszej państwowej racji stanu, ze wszystkimi objawami wicherzycielstwa

# Ks. kard. Hlond do P. Marszałka Piłsudskiego.

TELEGRAM HOŁDOWNICZY BIAŁO RUSKIEJ RADY NARODOWEJ.

Warszawa. Pan Marszałek Piłsudski otrzymał od ks. Prymasa Augusta Hlonda następujące pismo odręczne: „Jasnie Wielmożny Panie Marszałku i Premierze! Raczy Pan Marszałek przyjąć wyrazy mej głębokiej wdzięczności za łaskawe życzenia, nadesłane mi z okazji mej promocji kardynalskiej, której Ojciec Święty dokona dn. 20 b. m. Blaskiem purpury rzymskiej chęłat Papięz netylko odznaczyć stolicę prymasowskich, ale przede wszystkim dać Polsce nowy dowód swej prawdziwej ojcowskiej życzliwości. Dla mnie nowo stanowisko w hierarchii kościelnej będzie ustawicznym upomnieniem do wyteźonej pracy na korzyść wiary, narodu i państwa. Z wyrazami najgłębszego szacunku (—) ks. August Hlond.

Marszałek Piłsudski otrzymał od przydzium konferencji białoruskiej Rady Narodowej w Wilnie depeszę treści następującej: „Zebrani na konferencji Białoruskiej Rady Narodowej przedstawiciele województw wileńskich, nowogrodzkiego i białostockiego, zjednoczeni w ogół Rady, witają Cię, wielki sterniku państwa, mocarną dłoń, której zdołała ruszyć z martwego punktu nawę państwa i skierować ją na zdrowe tory, i wyrażają niezłomną nadzieję, iż rozpoczęty nowy kurs polityki narodowościowej, jednoczący wszystkich obywateli Rzeczypospolitej pod hasłami szczerzego demokracji i tolerancji, stworzy lepszą przyszłość i dla narodu białoruskiego.“

# Po wybuchu prochowni w Witkowie.

Władze wojskowe łącznie z policją prowadzą energicznie śledztwo w sprawie ustalenia istotnej przyczyny katastrofalnego wybuchu w prochowni witkowskiej pod Krakowem. Śledztwo idzie w kierunku ustalenia, jak katastrofalny wybuch był dziełem zamachu czy przypadku. Dotychczasowe wyniki śledztwa zaprzeczają pogłoskom o możliwości sabotażu w porozumieniu się z warcholą, a możliwość sabotażu bez porozumienia się z warcholą jest technicznie bezwzględnie wykluczona. Warty wojskowe pełniły sumiennie swe obowiązki, o czym świadczy choćby fakt, że przed kilku dniami warta nie przepuściła księdza, zdającego z wiatłkiem do choroego, jak również bohaterkie zachowanie się kaprala Nierządu, rodem ze Śląska, pełniącego w prochowni dnia krytycznego obowiązki komendanta warty, który, gdy reszta żołnierzy po wybuchu wybiegła z wartowni na wolne powietrze, ten chwycił za słuchawkę telefoniczną, chcąc alarmować o wypadku władze; w tym momencie odłamił blachy ugodził go, kalecząc mu całą twarz i uszkadzając ciężko oboje oczu. Mimo to, kiedy został wezwany przez dowódcę 20 pułku piechoty Kruk-Schustra do opuszczenia posterunku, wytrwał do końca, oświadczając, że zezłowany być może tak, jak nakazuje regulamin. Nic tedy dziwnego, że kapral Nierząd bohaterką swą postawą netylko wzbudził dla siebie w sercach wojskowych podziw i uznanie, ale również podbił sobie serca Krakowian. To też wyniki operacji — mającej przywrócić kapralowi Nierzędowi utracony wzrok — cały Kraków oczekiwał w naprężeniu. Operacji dokonał lekarz wojskowy ptk. dr. E. Rosenbauch. O ile nie nastąpią powikłania, jak np. zakażenie, jest wszelka nadzieja wyratowania jednego a być może i obu oczu. Ptk. dr. Rosenbauch est jaknajlepszej myśli. Wyniki operacji są więc korzystne. Kapral Nierząd zobaczy niebawem na własne oczy Krzyż zastugi, jaki otrzyma od rządu Rzeczypospolitej, za bohaterką postawę w czasie straszliwej katastrofy witkowskiej.

K r a k ó w. Szczególniejszym uszkodzeniem z powodu niedzielną katastrofy uległ z pośród zabitych miasta kościół OO. Dominikanów, gdzie wybuch uszkodził witraż z wizerunkiem anioła, w prezbiterjum zaś po prawej stronie wyleciało sześć kwatier, oprawnych w ołów. W kaplicy Matki Boskiej wypadło 11 szyb; w kaplicy św. Józefa zostały wyrwane z gotyckich okien wszystkie górne szyby o różnych

barwach; w kaplicy św. Tomasza wyleciały dwie kwatery szyb. W kruchcie prad powietrza wlotczył do środka całą obrzymią szybę. W kaplicy św. Katarzyny wyleciało okno. W chórze klasztornym zostało rozbite szkło lustrowane, podobnie, jak i w bibliotece klasztornej. Naddo wielkie drzwi przy wejściu do krużganku zostały rozłupane i wyrwane z nawias. W kościele OO. Misjonarzy na Kleparzu wyleciał i rozbił się cenny witraż z wizerunkiem Matki Boskiej z Lourdes i wizerunkiem Objawienia. Pozatem wygięły się witraże w kaplicy św. Wincentego i w zakrystii. Uszkodzone są też witraże w kaplicy św. Józefa i św. Stanisława. U OO. Misjonarzy na Starodomiu zostało rozbitych 6 dużych szyb weneckich. U OO. Misjonarzy z Nowej Wsi uległ zniszczeniu witraż z figurami aniołów. W kościele OO. Reformatów rozbił się witraż św. Antoniego. Bardzo dotkliwie straty poniosł kościół OO. Pijarów, który natymczasem zamknięto. U sióstr Urszulanek uległ zniszczeniu pamiątkowy witraż św. Urszuli. Duży witraż Wyspiańskiego w kościele OO. Franciszkanów ocalał. W kościele św. Anny wyleciało 7 okien. W katedrze wawelskiej wyleciały szyby obok zakrystii i przy głównym wejściu, w kaplicy biskupa Tomickiego wyleciała krata okienna. Ogromnie ucierpiał gmach biblioteki Jagiellońskiej. Wielkie witraże, oprawne w ołów, prad powietrza wlotczył do wnętrza.

Jak się dowiadujemy, konsul italski w Katowicach z okazji katastrofalnego wybuchu pod Krakowem wysłał do wojewody krakowskiego p. Darowskiego telegram następującej treści: Ból ziemi krakowskiej z powodu okrutnie dotkliwych i poronionych jej synów podczas strasznego wybuchu, znajduje głębokie echo w sercach kolonii italskiej w województwach śląskim, krakowskim i kieleckim, które przezemnie składają Waszej Ekscełencji głębokie uczucia ich serdecznej humanitarności i współczucia. Kierownik konsulatu italskiego w Katowicach Dr. Einniusz Raulafoni.

Warszawa. (Tel. wł.) Wczoraj przybył do Warszawy — w związku z eksplozją prochowni w Witkowie pod Krakowem — wojewoda krakowski p. Darowski. Ponadto przybył do Warszawy wojewoda woiyński Mech i kielecki Manteuffel.

politycznego. Na tym punkcie cały obóz polski musi występować jednolicie i bez zastrzeżeń.

Niestety z pod tego kategorycznego nakazu wyłamuje się pewna grupa obozu polskiego, której duchowym przywódcą jest poseł Korfant.

Ostatnio sołusz Chadejci z Niemcami i otwarte wystąpienie tej grupy przeciw własnemu władzom i przeciw własnemu społeczeństwu polskiemu, każdego zdrowo myślącego Polaka nanawać musi do wielkim niepokojem. Prywata i warcholstwo dąży do zwycięstwa nad twórcą

myślą i patriotycznym wysiłkiem.

Przełom najbardziej zasłużonej polskiej organizacji powstańczej, której członkowie krwią swoją wyteźcały granicę tej ziemi, wysadza się haniebna komisja śledcza, której zadaniem i celem jest ponizienie godności żołnierza polskiego i obrońcy tej ziemi. Netylko poszczególnym członkom, ale całej organizacji, zarzuca się przez usta posłów polskich, czynny hanbiące, uprawianie terroru politycznego i bandytyzmu. A wszystko to dzieje się z najwyższej trybuny publicznej tej dzielnicy, która war-

Młody Czytelniku „Polski Zachodniej“

Kupon Nr. 15.

(Wyciąć i nadesłać wraz z rozwiązaniem.)

cholstwo jednostki, opanowanej szaleem zniszczenia, zamienia w hanbiącą kaźń uczuć narodowych.

Jesteśmy świadkami rzeczy niebywałej i niedopuszczalnej w tonie żądno zdrowego organizmu społecznego. Wykolejona jednostka, zdyskredytowana pod względem moralnym, która nie zdołała oczyścić się z publicznie stawianych konkretnych a ciężkich zarzutów, chce nadawać ton życiu publicznemu na Górnym Śląsku. I woli jej podlegają pokornie bezwolni niewolnicy. Stronnictwo Ch. D. nie wyciąga konsekwencji z wykolejeń swego przywódcy i cierpi nadal jego kierownictwo, aprobując i moralnie popierając wystąpienia, które godzą w najżywniejsze interesy państwa polskiego. Cui bono?

Polskie stronnictwo, narodowe i chrześcijańskie, jednoczy się i popiera najbardziej czynnicze wystąpienia Korfantego i daje się z jego poduszczania nakłaniać do haniebnego sołuszu z Niemcami. Wprost trudno wierzyć swoim własnym oczom. Nawoływania i ostrzeżenia, że bierność w tym wypadku jest najgorszym złem, pozostają, jak dotychczas, bez rezultatu. Warcholstwo jednostki nie może być pokrywane nadal przez całą grupę, wśród której znajduje się, jak o tem nie wątpimy, większość ludzi uczciwych i głęboko przywiązanych do sprawy polskiej. Te uczciwe elementy ze stronnictwa Ch. D. muszą dojść do głosu i zwalczyć wicherzycielską i zbrodniczą działalność Korfantego. Przyzwyczajanie przez tego wykolejonego osobnika obłudnej maski rzekomego obrońcy praworządności i zasad etyki chrześcijańskiej w życiu publicznym, nie powinno zaslepić nikogo i odbierać mu możności krytycznego spojrzenia w rzeczywistość. I rzeczywistość ta stwierdza, że cała działalność p. Korfantego jest sprzeczna z przykazaniami chrześcijańskimi i zamiast duchem miłości i pojednania, owiana jest szaleem nienawiści i zemsty. I rzeczywistość ta krzyczy wielkim głosem, że w imię najwyższych interesów narodowych polskich na tym terenie, trzeba oczyścić życie polskie polityczne z jednostek, które spełniają w nim rolę parazytów owiec w stadzie.

Niszczycielską i wysocę szkodliwą taktykę polityczną posła Korfantego potępiła zgodnie obrzymia większość polskich stronnictw politycznych, poczynawszy od P. P. S., N. P. R. lewicy, a skończawszy na prawicowych odłamach Piasta i N. P. R. prawicy. Kluby te odmówiły kategorycznej udziału w haniebnej komisji nadzwyczajnej, spychając w ten sposób ów Korfantowy (wó) zginiłau moralnej, do roli kadłubowego sądu partyjników, w którym obok Niemców, zasiadło trzech najbardziej zaciętych wroźnych przedstawicieli obozu „Ch. D.“ — z naszym warcholskim przywódcą Korfantem na czele.

W tonie samejże Chadejci pojawiły się pierwsze zwistawny właściwej i zdrowej oceny sytuacji. Poseł Napieralski, członek tego stronnictwa, na łamach „Gonia Śląskiego“ w spokojny i rzeczowy, jednak męski sposób, potępił działalność Korfantego, jako bezcelową i tocząca się nie o zasady, ale jedynie dla celów osobistych i partyjnych, a więc pozbawiającej wszelkiej siły moralnej.

„Podważańe w społeczeństwie autorytetu“ władzy, woła p. Napieralski, przynosi szkodę i Państwu i samemu Śląskowi. A tocząca się walka ma niestety właśnie taki charakter. Potępiła się wszystko, co czyni Dr. Grażyński i w tej bezwzględnej topozycji dopuszcza, do tak drastycznych objawów; jak ostatnia akcja Chadejci wespół z klubem niemieckim.“

Oto głos z obozu Ch. D., który z radością czytujemy. Kiedyż pojawiają się dalsze i więcej miejsc kadłubowego sądu partyjników walczących wraz z Niemcami ze zdrową państwową myślą polską, zabije sąd zdrowej polskiej opinii publicznej nad targowicką akcją Korfantem?

# DYWANY MENOZEL

KATOWICE, ULICA 5-GO MAJA 17  
 Dywany, chodniki, cokoły,  
 linoleum, maty, franki i story  
 Najlepsze ceny Rzeźbne obelugi  
 Ceny zawsze najniższe 209





## Po Zjeździe „parlamentu świata” w Berlinie.

(Od naszego korespondenta z Berlina)

W dniu 30 maja skończyły swe obrady w Berlinie kongres stowarzyszeń Przyjaciół Ligi Narodów. Był to jego otwarcie w dniu 25 maja w Reichstagu.

Wielka sala posiedzeń parlamentu Rzeszy wypełniona była do ostatniego miejsca. Na ławach rządowych, tuż koło trybuny spokojna, zrównoważona postać kanclerza Marxa. W łóżdy dyplomatycznej ministrowie Francji, Włoch, Polski i innych. Pełno dziennikarzy. Na wprost trybuny — delegaci stowarzyszeń, wśród których — delegacja polska: Debiński, Łypaciewicz, Loewenherz, Nagórski, Prager. Na trybunie przewodniczący obecnego kongresu siedziwy Francuz — prof. Aulard. Kwartet gra pięknie piękne Adagio — Beethovena. W sali panuje błoga, niczem nie zmaczona cisza i spokój. Na twarzach nie widać zdenerwowania, czy podniecenia. Ta „awangarda” Ligi Narodów, obradująca na ten raz w Berlinie, siedzi sobie spokojnie, słucha sobie spokojnie i choć tu i ówdzie podnieci się w przyszłej dyskusji, na wewnątrz zachowuje w dalszym ciągu spokój błogostawiony.

Mowy prezesa niemieckiego stowarzyszenia Ligi Narodów hr. Bernsdorffa i kanclerza Marxa przeszły bez szczególnego wrażenia. Liga Narodów i całe akcje stowarzyszeń Ligi Narodów — to jeden ze środków, które mogą przyczynić się do osiągnięcia celów niemieckiej polityki zagranicznej. Ten sens można było bez trudu wyłowić z obu przemówień. Na zakończenie parę pięknych zwrotów, wygłoszonych przez prof. Aularda, znowu kojąca muzyka i „parlament świata”, jak go niektórzy szumnie nazywają, został otwarty.

Dużo kwestii znalazło się na porządku dziennym tego „parlamentu”. Były sprawy organizacyjne, interesujące przedewszystkiem same stowarzyszenia, ale były kwestie takie, jak sprawy proceduralne Ligi, decentralizacji Ligi Narodów, konsyliacji, arbitrażu, były nawet tak drażliwe kwestie, jak rozbrojenie. Ale skoro tylko sprawa wyglądała niepewnie, skoro tylko mogła ona doprowadzić do jakichś zbyt daleko idących wystąpień, wówczas ktoś kogoś w kuluarach brał na stronę, ktoś z kimś sobie poszeptał i zagadnienie „odraczane”, bądź też skreślono z porządku dziennego. Słowem, choć wiele prasa niemiecka pisała o tem, jak sobie właśnie na terenie takiego kongresu można śmiało i swobodnie o wszystkim kawędzić, w praktyce nawet tu, na wzór matki — Ligi Narodów, kulisy odgrywały niepowspędzianą rolę. Tem łatwiej wreszcie można było decydować się na odraczenie i skreślanie, i wszyscy ci panowie: politycy zawodowi i niezawodowi, działacze, publicyści, itp., którzy w takiej liczbie zawitali do Berlina, mieli to głębokie przekonanie. Iż nawet najbardziej uroczyste przysięgi kongresu nie zdolają wzruszyć stanowisk poszczególnych rządów, jeśli nie będą im na ręce.

Może najwięcej powiedziano zostało w komisji mniejszościowego kongresu. Oczywiście, jak należało przewidywać, na plan pierwszy wysunęły zostały „krzywdy” mniejszości niemieckiej. Tak się stało. Atak szedł na Włochy za ich politykę stosowaną wobec mniejszości niemieckiej w południowym Tyrolu. Robiła go głównie Holenderka dr. Bakker. Atak był bardzo silny, ale — skończyło się na odruczeniu głosowania w tej sprawie — do października. Tymczasem — jak wemy — równocześnie Mussolini powiedział swoje. Był również atak w sprawie Stowców. Ktoś tam wystąpił przeciwko Rumunii. Obyło się bez ataku na Polskę. Wprawdzie w buletynie kongresu znalazł się „wskutek nieporozumienia” jakiś antypolski elaborat podpisany przez nielubiącego stowarzyszenie Ligi Narodów „Zachodniej Ukrainy”, ale przeszedł on bez wrażenia. Choć wiecej obecni na zjeździe delegaci ukraińscy z Paryża oświadczyli, że nie wspólnego z tym wystąpieniem nie mają. Oficjalnie czynili kongresu złożyli również — zadawał się oświadczenie pod tym względem.

Mimo że — jak się rzekło — najwięcej powiedziano na kongresie w sprawach mniejszościowych, to jednak zrobione to zostało jednostrotnie i od początku do końca owiane było duchem proniemieckim. Delegaci mieli pełne uszy „krzywd” nie-

mieckich w Tyrolu, nikt natomiast nie odważył się poruszyć np. krzywd mniejszości polskiej w Niemczech, która jak donosi „Dziennik Berliński” nie mogła wlaście udziału w kongresie z powodu tego, iż władze sądownicze... niezalegalizowały jeszcze Towarzystwa Ligi Narodów przez nią zorganizowanego.

Z tych nastrojów zdawała sobie doskonale sprawę delegacja polska, która wzięła pracowały i pozytywny udział w pracach berlińskiego zjazdu. Miała ona również okazję do wysłuchania wielu miłych słów w związku z wspomnieniami, jakie zachował w swej pamięci delegaci z czasu swego pobytu na zjeździe w Warszawie, odbyłym przed paru laty.

Bez względu na wybitne proggermańskie

nastroje, panujące na zjeździe obecnym, bez względu na to, iż zjazd ten, jak i poprzednie, dowiódł raz jeszcze, że w dziedzinie politycznych poczyniń nie jest w stanie zdobyć się narazie na większe rezultaty, współpracę czynników polskich należy uważać za bardzo cenną i pożądaną. Lekceważenie tego ruchu byłoby z naszej strony wielkim błędem. Kongres obecny dowiódł bowiem niewątpliwie jednego — jego wzrastającej popularności i znaczenia ideowego, które sobie zdobywa. Jak się te rzeczy cenili w Niemczech, niech świadczy fakt, iż w pracach niemieckiej federacji Ligi Narodów biorą udział nie tylko liberał różnego autoramentu, lecz i zdecydowani nacjonalisci. Fakt ten nie jest pozabawiony swej wymowy.

T. M. K.

## Echo zjazdu Tow. Polek.

Jak to już wczoraj wykazaliśmy, większość dotychczasowego zarządu Tow. Polek ulegając intrygom i inspiracjom p. Korfantego oddała zjazd onegdajszemu Tow. Polek na pastwę knował i partyjnej agitacji p. Korfantego. Natomiast nie pomyślały panie z zarządu Tow. Polek, by program zjazdu wypełnić rzeczowymi chwilami, głębszą dyskusją i wnioskami programowymi na przyszłość. Znalazło się jednak grono kobiet, które starało się choć w części wypełnić bezprogramową jawność zjazdu i przedłożyć kilka wniosków, które zjazd uchwalił. Wnioski te brzmiały następująco:

1) Stwierdzając z radością wzrost ducha i uświadomienia narodowego wyrażający się w olbrzymim napływie dzieci śląskich do szkół polskich, Tow. Polek wzywa władze i organizacje do dalszego systematycznego realizowania hasła: „Dziecko polskie w polskiej szkole”. Równocześnie Tow. Polek solidaryzuje się ze wszystkimi wysiłkami mającymi na celu zwłoczenie germanizacyjnych zakusów Volksbundu i jemu pokrewnych organizacji niemieckich.

2) Tow. Polek doceniając wielkie znaczenie rozbudowy przemysłu domowego w kraju zwraca się do władz wojewódzkich i sejmiku śląskiego z wezwaniem, by do najbliższego budżetu wojewódzkiego wstawiono na ten cel stosowne kwoty.

3) Wychodząc z założenia, że kobiecie polskiej tak samo jak mężczyźnie przysługuje prawo i obowiązek obrony rodzinnej ziemi, a tem samym swego domowego ogniska, kobiety śląskie pozostają się do solidarnego poparcia prac, rozpoczętych już w tym kierunku przez kobiety z innych dzielnic Polski, i uchwalała przystąpienie do Komitetu Społecznego Przystosowania Kobiet do Obrony Kraju.

Na koniec podajemy tekst rezolucji, której adherentki p. Korfantego nie chciały poddać pod głosowanie, a która następnie została uchwalona przez znaczną ilość kobiet, które opuściły zjazd inspirowany i kierowany przez p. Korfantego. Wspomniana rezolucja brzmiała następująco: „Zebrań na zjeździe jubileuszowym przedstawicielki kół Tow. Polek z Górnego Śląska przesyłają wyrazy czci i głębokiego uznania P. Wojewodzie Grażyńskiemu nieustraszonemu bojownikowi za sprawę polską na Śląsku. Kobiety śląskie zdając sobie sprawę z tego, że tylko wspólna wyleżona praca wszystkich obywateli stworzy potężną i mocarstwową Polskę, składają na ręce P. Wojewody przyrzeczenie, że popierać będą wszelkie wysiłki Rządu, dążące do wzmocnienia państwa i ugruntowania polskości na Górnym Śląsku”.

P. Korfantowa i jej współpracownicy, wykonując niewolniczo zalecenia p. Korfantego, nie dopuścili do uchwalenia po-

wyższej rezolucji. Trudno się zdiwić tym parliom. Jeśli bowiem popierają warcholską politykę Korfantego, tem samem nie mogli opowiedzieć się za rezolucją, oświadczającą gotowość popierania Rządu w sprawie wzmocnienia państwa i ugruntowania polskości na Śląsku.

Były wyjątkowo i mimowolnie szczerze zwolenniczki p. Korfantego. Czuly w duszy, że kto popiera akcje podkopania autorytetu władz, ten tem samym nie może pomagać w budowaniu potęgi państwa i polskości. Za te mimowolna szczerść należy się emisarjuszkom p. Korfantego nawet wdzięczność. Kobiety śląskie, szczerze patriotki, nie życzące sobie partyjnej polityki na terenie organizacji kobiet, wiedzą teraz przynajmniej dobrze, jakiej polityce służy większość pań z obecnego zarządu Tow. Polek. Przez lekkomyślność i zacietrzewienie naraziły poplecniczki p. Korfantego Towarzystwo Polek na ferment którego nieuchronnym i koniecznym następstwem jest zgrupowanie się kobiet Polek w takiej organizacji, gdzie panować będzie rzetelna programowa, bezpartyjna praca kulturalno - społeczna. Praca zaś tego rodzaju w organizacji, oddanej pod matakę wpływu p. Korfantego, jest niemożliwa. Toteż obecny ferment w łonie organizacji Tow. Polek, aczkolwiek przykry, przyniesie w ostatecznym wyniku przezwyciężenie atmosfery i stworzy warunki do rzetelnej i produktywniej pracy dla dobra kobiet i społeczeństwa.

P. Korfanty we wczorajszej „Polonii” próbuje się bronić przed naszymi zarzutami i wśród dalszej farzejskiej obłądy próbuje tłumaczyć swój atak na Rząd względami obrony katolicyzmu. W wymyślnym zaś „Głosie Polki” zapytuje się nas „Polonia”, czy pochwalamy czy potępiamy zarządzenie Min. Wyzn. Rel. i Osw. Publ. zalecające współpracę z Y. M. C. A., potępiona przez kościół.

Na to my odpowiadamy, że kler katolicki w Polsce ma pełną możność regulowania swoich zwozeń pod adresem Rządu i nie potrzebuje do tego warcholskiej pomocy p. Korfantego. Jeżeli zaś i kobiety chciały zabrać głos w sprawie Y. M. C. A. na swoim zjeździe, to mogły to zrobić same przez usta swych kierowniczek lub delegatek. Tymczasem kobiety milczały, a prawem kaduka przemawiał p. Korfanty, który ze zjazdu kobiet chciał zrobić teno do podjazdowej i warcholskiej walki z Rządem. Jeśli tedy ów „Głos Polki” w „Polonii” pochodzi od „uczestniczki zjazdu, to my z koleji zapytujemy się, dlaczego ona sama nie skierowała zapytań i życzeń pod adresem P. Ministra Doobuckiego, lecz dopuszczono do tego p. Korfantego, któremu bynajmniej nie o obrone kościoła chodziło, lecz o upleczenie swej partyjnej pieczęci.

## Zdrowy odruch społeczeństwa

PRZECIWKO PARTYJNICTWU I FILO GERMAŃSKIEJ ROBOCIE „POLONII” I POSŁÓW CH. D. W SEJMIE ŚLĄSKIM.

Wydział Zjednoczonych Towarzystw w Wielkich Plekarach na zebraniu dnia 3 bm., na którym reprezentowanych było 13 miejscowych organizacji, zajmował się tak-

dowodzą, że szczególnie na naszych kresach zachodnich w Województwie Śląskiem wzmagają się walki partyjne i dochodzą do takich rozmiarów, że w wysokim stopniu podkopują powagę Rządu wzgl. Władz centralnych i wojewódzkich, co oddziaływa bardzo ujemnie na szerokie masy ludu polskiego na Śląsku, a z drugiej strony pozostawia szerokie pole do działań wrogiej agitacji mniejszości narodowej; że taki sposób prowadzenia walki wyrządza tutejszemu społeczeństwu polskiemu na Śląsku, zwłaszcza w przedmienu wyborów do ciał ustawodawczych nieobliczalne szkody moralne, chyba nie potrzeba dowodzić i dlatego:

1) Potępiamy w kategoriach sposobu roboty „Polonii”, prowadzoną przeciwko P. Wojewodzie dr. Grażyńskiemu i Rządowi w Warszawie. 2) Potępia się w jaknajenergiczniejszy sposób stanowisko niektórych posłów Sejmu Śląskiego, którzy li tylko w celu dokużenia p. Wojewodzie wybrali na spółkę z Niemcami komisję śledczą, która ma badać rzekome nadużycia, popełnione ze strony Polaków. 3) Od takiego sposobu prowadzenia walki odwracamy się z pogardą i odrazą i zarazem wyrażamy pełne zaufanie p. Wojewodzie, którego rządy wydały już tak błogie skutki na Śląsku.”

## Szeregi hoiowek p. Korfantego tonieją

Nielegalny Narod. Związek Powst. i b. Żołnierzy z p. Karskim na czele, widząc tonięcie z każdym dniem szeregi swych zwolenników, chwytła się rozmaitych sztuczek i forteli, aby tylko utrzymać przy sobie reszki chwilowo zbalamuconych ludzi.

W sobotę ubiegłą jakiś kapturowy wydział wykonawczy nielegalnego związku zwołał za „specjalnymi zaproszeniami” członków Narod. Związku do Domu Związkowego przy ul. Mickiewicza, licząc na „niepowodzenie” i opowizca, licząc na naiwność tych, co opomirskim.

„Sztuczka” zrobiła plajtę, bo w tym samym czasie legalne Koło Katowickie odbyło demokracystyczne zebranie w sali „Zdroju Okocimskiego”, przy ulicy Stawowej, na które stawili się wszyscy członkowie, za wyjątkiem ośmiu, którzy usprawiedliwili swą nieobecność wyjazdem na święta. Po zamknięciu zebrania całe Koło Katowickie udało się na zebranie Koła Zależa.

Tuż adherenci p. Karskiego użyli innego fortelu. Przed przybyciem referentów wpadł na salę p. Paładzki, funkcjonarj „Polonii” z garścią politykierów i rozpedził zebranie Koła Zależa. Syt sławy, przedkto ulotnił się z Zależa, zanomnił jednak pewnego listu na stole, a reterując niesławnie nie przypuszczając, że zebranie mimino to się odbędzie.

W pół godziny po bohaterkiej reteradzie p. Paładzkiego, — p. Stanik otworzył zebranie Koła Zależa przy udziale 22 członków, wygłaszając dłuższy referat, w którym skrytykował dosadnie działalność prowodyrów nielegalnego związku, skłonił wady pod każdym względem, napietnował dotychczasowe napaści tych prowodyrów na rząd i P. Wojewodę — a wreszcie stwierdził, że Śląsk może być dumny ze swego Wojewody, chociażby tylko za obronę polskiej szkoły.

Następnie wygłosił referat prezes p. Kantor-Mirski. W dyskusji zabierali głos pp. Zarówny, Stanik, Giebel, Sikorski i Przewoźnik.

Rezultatem obrad było oświadczenie Koła, że stoi twardo przy legalnym przesię i wyklucza ze swego grona politykierów i hoiowkarzy. O godz. 11 w nocy prezes Stanik zamknął obrady, okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej i jej Prezydenta.

Dnia 6 bm. odbyło się zebranie Koła w Chebzu przy udziale delegatów z Lipin i Goduli. Po referacie prezesa Zarządu Głównego p. Mirskiego i p. Jeskiego a następnie po krótkiej dyskusji, zebrani zaakceptowali dotychczasową działalność legalnego Zarządu Głównego i polecieli bezwarunkowo nadal trwać na obranym stanowisku.

Nie pomagają sztuczki ani fortelle, nie pomagają pięciadzie bójnie truciane przez nielegalny związek, — kadry p. Karskiego tonieją z każdą chwilą.

# Wiadomości bieżące.

## TEATR POLSKI.

(K) „Proboszcz wśród bogaczy”. Światła komedia w 5 aktach „Proboszcz wśród bogaczy”, która na premierze doznała wprost entuzjastycznego przyjęcia dzięki koncertowej grze całego zespołu z p. Kłojewskim na czele — ukazuje się po raz drugi w czwartek 9 czerwca. Bilety należy wcześniej zamawiać w kasie teatru, telef. 24-48.

(K) „Sprzedana narzeczona” po cenach niższych. Pierwsze popularne przedstawienie wieczornej opery po cenach 50% niższych odbędzie się w piątek 10 czerwca. Odegrana będzie przepiękna opera Smetany „Sprzedana narzeczona”.

(K) „Księżniczka Czardasza”. W niedzielę 12 czerwca po południu odegrana będzie arcy melodyjna operetka Kalmana „Księżniczka Czardasza” z p. Czernękówną w roli tytułowej. Ceny miejsc 50% niższe.

(K) Występy Ignacego Dygasa. Światny tenor opery warszawskiej Ignacy Dygas rozpoczyna gościnne występy w niedzielę 13 czerwca w popisowej partii Hermiana w operze Czajkowskiego „Dama pikawa”. Bilety na wszystkie gościnne występy Ignacego Dygasa należy wcześniej zamawiać w kasie teatru, telefon 24-48.

## REPERTUAR TEATRU KATOWICKIEGO.

Czwartek 9 bm. „Proboszcz wśród bogaczy”.

Piątek 10 bm. „Sprzedana narzeczona” po cenach 50% niższych.

Niedziela 12 bm. pop. „Ks. Czardasza”, wieczorem „Tosca”.

Pomiedziak 13 bm. „Dama pikawa” (występ Ignacego Dygasa).

Teatr katowicki na prowincji.  
Sobota 11 bm. „Nitouche” — Nowy Bytom.

(K) Wizytacja ks. biskupa Lisieckiego. Ks. biskup Lisiecki wjechał na drugie święto Zielonych Świąt na wizytację dekanatu rudzkiego i wizytować będzie nast. parafie: 6 i 7 bm. Rude, 8 i 9 Nowy Bytom, 10 i 11 Bielszowice, 12 Kończyce, 13 Łągiewniki. Do Katowic wraca 14 bm.

(K) Powrót prezesa Dyrekcji Kolei. Prezes Dyrekcji Kolei Państw. w Katowicach inf., Dobrzycki powrócił z kolejowej konferencji wacownej w Wizenzie (Włochy) i objął urządowanie.

(K) Z Dyrekcji Kolei Państw. w Katowicach. Dyrekcja Kolei Państw. komunikuje, że w skład dyrekcyjnej Rady Kolejowej w Katowicach wszedł delegat Sztabu Generalnego przy D. K. P. w Katowicach podpułkownik Stanisław Guzek.

(K) Dyrekcyjna Rada Kolejowa w Katowicach. W skład Dyrekcyjnej Rady Kolejowej w Katowicach wszedł delegat Sztabu Generalnego ppłk. Gurek.

(K) Kobiety-Polki nie pójdą na pasku polityki Korfanteo. We wczorajszych rozważaniach na ten temat wkraśli się w jednym zdaniu błąd zeerski. Aby uniknąć błędnych komentarzy stwierdzamy, że odnośne zdanie miało brzmieć: „...bardzo znaczna część kobiet opisała na znak oburzenia i protestu zjazd, kierowany przez partyjniki z pod znaku p. Korfanteo.”

Błąd polegał na tem że zamiast słowa: partyjniki, złożono: partyjniki. Błąd ten wyjaśniamy również dlatego, że przez pewien czas przewodniczyła zjazdowi p. Konżdziłowa, co do której zarzutów nie podniosiliśmy i mówiąc o partyjnikiach z pod znaku p. Korfanteo nie ja mieliśmy na myśli.

(K) Urządowanie w Państwowym Banku Rolnym w Katowicach. Z dn. 1 b. m. Państwowy Bank Rolny w Katowicach zmienił na okres letni godzinę urzędowe: biała czynna obecnie od godz. 8 do 15 codziennie, prócz świąt a w soboty od 8 do 13. Godziny kasowe bez zmiany.

(K) Odczyt. W piątek, dnia 10 czerwca b. r. o godz. 5 po poł. odbędzie się w sali miej. gimnazjum i liceum żeńskiego w Katowicach staraniem Koła Rodzicielskiego przy tut. zakładzie odczyt dra Krajewskiego p. t. „Hygiena dziewcząt w szkole szkolnym”. Wstęp bezpłatny.

(K) Odczyt w liceum żeńskim. Dnia 10 czerwca o godz. 7 wiecz. odbędzie się w sali Liceum żeńskiego w Katowicach (ul. 3

# J. E. ks. Biskup Lisiecki w Łągiewnikach

DN. 13 I 14 CZERWCA BR.

Dnia 13 czerwca br. o godz. 15-ej przyjeżdża do Łągiewnik St. J. E. ks. Biskup Lisiecki, wobec czego wszystkie towarzystwa i związki oraz Urzędy państwowe i samorządowe proszone są o gromadne wzięcie udziału w powitaniu dostojnego gościa. Wszystkie towarzystwa i związki ustawia się w dwu szeregu po lewej i prawej stronie ulicy Piotra Sienkiewicza, aż do głównych drzwi kościoła. Powitanie J. E. ks. Biskupa prześlą naczelnika gminy nastąpi na rogu ulicy Bytomskiej i Piotra. Przed kościołem powita J. E. ks. Biskupa miejscowy proboszcz ks. Pucher, który wprowadzi J. E. do kościoła. Następnie ks. Biskup wygłosi kazanie. Po kazaniu odbędzie się wizytacja nauki religij. a następnie konferencja z miejscowym nauczycielstwem. Po krótkiej przerwie

nastąpi Bierzmowanie młodzieży miesięcznej. Przed probostwem od godz. 16 aż do odjazdu J. Em. będzie wystawiona warta honorowa miejsc. grupy Zw. Powstańców Śl., Zw. Podoficerów Rezerwy, towarzystwa „Sokół” i Zw. Młodzieży Błękitnej. O godzinie 20-iej odbędzie się zbiórka wszystkich organizacji na podwórzu szkolnym, celem wzięcia udziału w pochodzie i capstrzyku, podczas którego wygłoszone będą deklaracje i przemówienia okolicznościowe oraz odbędzie się występ chóru kościelnego. Po capstrzyku nastąpi defilada. Dnia 14 czerwca br. odbędzie się Bierzmowanie wernych. Podczas pobytu J. E. ks. Biskupa w Łągiewnikach uprasza się miejscowe obywatelstwo o udekorowanie domów chorągiewami i kwiatami.

# Z posiedzenia Rady miejskiej w Mikołowie.

PRZEKSZTAŁCENIE MIEJSKIEGO LICEUM NA GIMNAZJUM. — ZAPOMOGI DLA BEZROBOTNYCH.

W czwartek, 2. h. m. odbyło się posiedzenie Rady miejskiej w Mikołowie.

Przyjęto do wiadomości protokół rewizyjny Głównej Kasy Miejskiej za miesiąc maj t. b. podziękowanie Wójew. Komisarz L. O. P. P. za udzielenie subwencji oraz wypowiedzenie stosunku służbowego Elki nauczycielkom Miejskiego Liceum. Uchwalono przekształcić Miejskie Liceum na Gimnazjum Matematyczno-Przyrodnicze. Uzupełniono komisję drogową do której weszli pp.: Plechich, naczelnik Urzędu katastralnego i rotlik Wawrz. Wróbel. Ze sprzedaży budynku dawniejszego zakładu wodociągowego na razle zrezygnowano, ponieważ zaobserwowana cena jest za mała. Uchwalono odrestaurować dom miejski, w którym mieści się policja. W dalszym ciągu Rada miejska uchwalila: rozpisac konkurs na posade budowniczo

mieskiego oraz naprawę starej drogi do Podlesia. przeznaczając na ten cel kwotę w wysokości 5000 zł. z tem że przy naprawie drogi zatrudnieni zostaną wyłącznie bezrobotni. Ponadto uchwalono rozpisac konkurs na wypracowanie rysunków i kosztorysów na budowę domu robotniczego dla 12 rodzin. Uchwalono dla bezrobotnych na „Zielone Świątki” kwotę w tej samej wysokości i dla tych samych osób, jak na Święta Wielkanocne, tytułem zasiłku na mające być wykonane roboty miejskie. W końcu rozpatrzone wnioski do Wydziału Powiatowego w Pszynie, dotyczące naprawy ulic w tut. mieście, należących do Wydziału Powiatowego i zmieniono brzmienie uchwały, dot. załączenia pożyczki w wysokości 150 000 złotych.

Maja) odczyt p. konsula Michała Świrskiego p. t.: „Atlantida, historia zaginionej cywilizacji”, ilustrowany pokazem świetlnym map Atlantyd. Bilety w cenie 2 zł., 1 zł. i 50 gr. do nabycia przy wejściu na salę.

(K) Konferencja delegatów czeskojęzycznych Z. Z. P. W niedzielę, 12 bm. o godz. 13, odbędzie się w restauracji p. Bloka w Katowicach przy ul. Marjańskiej konferencja delegatów czeskojęzycznych. Załoga każdej cegielni, będącej w ruchu winna wysłać 1—2 delegatów i dać im piśmiennie upoważnienie zastępcze. Oprócz tego delegaci legitymować się muszą kwiatowym zwiazkowym.

(K) Konferencja delegatów budowlanych Z. Z. P. W piątek, 10 bm. o godz. 7 wiecz. odbędzie się w sali „Strzechy Górniczej” w Katowicach przy ul. Andrzeja. konferencja delegatów budowlanych. Obecność wszystkich jest konieczna.

(K) Wycieczka naukowa do Krakowa. Dnia 29 bm. urzadz Związek Polskich Zawodowców Ogrodników na Śląsku wycieczkę naukową do Krakowa. Uczestnicy zwiedzą ogród botaniczny, planty, zakłady ogrodnicze i zabijki Krakowa. Zgłaszać należy się w sekretariacie w Katowicach, ul. Plebiscytowa 1, do dnia 18 bm.

(K) Wycieczka nauczycielska do Królwskiej Hut. Sekcja wycieczkowa „Ogólna” nauczycielska w Katowicach urzadz w piątek, 10 h. m. wycieczkę gospodarczą do hutylnej w Królwskiej Hutce. Zbiórka w Katowicach przed dworcem III klasy o godz. 14. Odjazd pocigiem o godz. 14.20. Koszta administracji wynosi 50 gr. od osoby.

(K) Wycieczka warszawskich harcerzy. Na zlot harcerski, urządzony w czasie Zielonych Świąt przez Śląską Chorągiew przybyła w delegacji z Chorągwi warszawskiej VI. drużyna harcerzy warszawskich pod komendą p. Reki i J. J. Sa. Po zlocie, który odbył się na wolnej przestrzeni w okolicy Myslowe, delegacja warszawska zwiedziła kopalnie „Giesche”, Królwską Hute i Chorzów, gdzie podejmowano ją obiadem. Z ramienia Komendy Śląskiej towarzyszył wycieczce p. Koncki.

(K) Wycieczki uczniów gimnazjum państwowego. W piątek i sobotę dnia 3 i 4 b. m. uczniowie gimnazjum państwowego w Katowicach wyjeżdżali ze swymi profesorami w kilka partii na wycieczki krajoznawcze do Bystrzy. Żywca, Beskidów t. d. Wśród uczniów panowała wólka radości i ożywienie, gdyż była to dopiero pierwsza małyżka w roku bieżącym (z

# Z trzeciego powstania górnośląskiego.

Biuletyn bojowy N. K. W. P. G. Śl. z dnia 4 czerwca 1921 r.

Dzisiaj o godz. 4 rano rozpoczął nieprzyjaciel, po silnym przygotowaniu artyleryjskim, ataki na odcinku Grupy Środkowej. Na lewem skrzydle Grupy Północna pomimo wysiłków nieprzyjaciela i wprowadzenia do walki ciężkiej artylerji, oraz zastosowania licznych środków technicznych, zdołali Niemcy przejściowo jedynie zająć Ślawicę. Natychmiastowym kontratakiem odzyskaliśmy Dolną i Ślawicę. Równocześnie odparto ataki na Januszkowice i Rogicę. Na innych punktach frontu sytuacja bez zmiany.

(—) Lubieniec, Szef Sztabu N. K. W. P. G. Śl.

Biuletyn bojowy N. K. W. P. G. Śl. z dnia 5 czerwca 1921 r.

Nieprzyjaciel ponowił swe ataki w kierunku na Ślawicę. Oddziały nasze w brawurowych kontratakach udermiły wszelkie wysiłki nieprzyjaciela, przyprowadzając go do wielkiej straty. O zawziętości walki świadczy to, że wioska Ciszowa przechodziła 5 razy z rąk do rąk. Zmian nieprzyjaciela przerwaną naszego frontu i połączenia się z Głiwicami nie udało się zupełnie. Równocześnie ataki w kierunku Klodnica-Kedzierzyn załamały się po kilkunastogodzinnej walce. Wyśadzono w powietrze 5 mostów pod Ślawicą i spalono jeden most pod Uładzdem.

Na odcinku północnym nieprzyjaciel atakował na całej linii. Wyśilki jego udermiono w zupełności, nieprzyjaciel nie zdołał ani o jeden krok cofnąć naszych oddziałów.

Na odcinku południowym udermiono nieprzyjacielskie próby przejścia Odry.

(—) Lubieniec, Szef Sztabu N. K. W. P. G. Śl.

Biuletyn bojowy N. K. W. P. G. Śl. z dnia 6 czerwca 1921 r.

Odcinek północny. Pod Olesnem odparto nieprzyjacielskie oddziały wywiadowcze. W podgranie Bogdan walki na przedpolu z pomysłowym dla nas wynikiem.

Odcinek środkowy. Nieprzyjaciel atakował przy pomocy wielkiej ilości środków technicznych Stare Koźle. Ataki odparto. Na przestrzeni Gogolin — Ślawicę wyśadzono podczas walk w ostatnich dniach 10 mostów.

Odcinek południowy. Prócz utarczek patroli bez zmian.

Paral, Szef Sztabu N. K. W. P. G. Śl.

(K) Z głównego Zw. Straży Pożarnych Rzeczypospolitej. Na trzeci ogólny państw. zjazd straży pożarnych Rzeczypospolitej Polskiej, który odbędzie się w Poznaniu od 27 do 29 bm. są do odebrania legitymacje na uzyskanie 50 proc. zwłki na przejazd P. K. P. wemni do Poznania i z powrotem. Po legitymacje należy zgłaszać wój. p. Barona w biurze Zw. Str. Poż. Wł. Śląskiego ul. Szopena 16 w Katowicach.

(K) Egzaminy z 4-ech klas nie będą przeprowadzone. Wydział Oświecenia Publicznego Województwa Śląskiego podaje do wiadomości, że egzaminów nadzwyczajnych z zakresu 4 klas gimnazjalnych nie będzie oddat przeprowadzał, jako niezasadzonych programowo. Osoby chcące uzyskać świadectwo egzaminu nadzwyczajnego z pewnego zamkniętego w sobie materiału nauki szkolnej, mogą się oddat podawać tylko o egzamin z zakresu siedmioklasowej szkoły powszechnej, albo z zakresu sześciu klas gimnazjalnych.

(K) Kursy kwalifikacyjne dla nauczycieli. Podobnie jak w roku szkolnym bieżącym odbędzie się i w nowym roku szkolnym z ramienia katowickiego koła Stowarzyszenia Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w Katowicach kursy przygotowawcze do egzaminu kwalifikacyjnego. Ażeby umożliwić rozpoczęcie pierwszego kursu bezpośrednio po wakacjach, poleca się pomyśleć o

(K) Z życia kolonii włoskiej w Katowicach. Jak nas informują w niedzielę 5 b. m. z inicjatywy konsula włoskiego w Katowicach dr. E. D. Raulafon'ego ukończyła się w Katowicach sekcja faszyzów włoskich, należąca do Zw. Faszyzów włoskich w Warszawie. Kierownictwo sekcji wysłało z tej okazji telegram do króla Italji i do prezidenta ministrów, zastawstowskiego duce Mussoliniego.

(K) Jubilat kolejarze. W ub. miesiącu 20 kolejarzy obchodzili w Katowicach jubileusz pracy kolejowej: 40 lat przesłużył Walus Piotr, 35 lat — Wleczka Jan i Zmuda Wilhelm; 30 lat — Tyła Franciszek, Domański Franciszek i Matloch Józef; 25 lat — Kowalski Franciszek, Foyer Józef, Łożek Karol, Łanceyński Józef, Rzeźniček Grzegorz, Kołnina Wiktor, Kocer Jan, Herman Franciszek, Bartel Józef, Wasik Paweł, Słiba Paweł, Ruda Jan, Foltyn Ludwik i Kalnka Józef. (7)

(K) W sprawie zmiany rozkładu jazdy pocigów. Wobec licznych żalów, jakie napływają do naszej redakcji w związku ze zmianą rozkładu jazdy pocigów od 15 maja b. r., po zasięgnięciu informacji w Dyrekcji P. K. P. w Katowicach, wyjaśniamy, że zmianę w istniejącym rozkładzie jazdy można będzie przeprowadzić dopiero przy opracowaniu nowego rozkładu. Wobec powyższego prosimy o nadsyłanie do naszej redakcji ewentualnych podanych zmian w terminie do 1. września b. r.

(K) Wpisy do miejskiej szkoły handlowej w Katowicach. Wpisy do I-szej kl. miejskiej i żeńskiej odbywać się będą w czasie od 8 do 15 bm. włącznie. Ze soba należy przynieść metrykę, ostatnie świadectwo szkolne ze siedmioklasowej szkoły powszechnej, albo świadectwo z ukończenia III. kl. średniej szkoły ogólnokształcącej, a na wypadek braku tychże, poświadczenie kierownika lub dyrektora, że potrzebna do przyjęcia klasa danej szkoły, uzeńca) skończyła w bieżącym roku szkolnym. Wstępne i egzaminacyjne wynosi 10 zł., które płaci się przy wpisie. Roczna taksa płatna w dwóch ratach, z góry, na początku każdego półrocza wynosi 110 złotych.

(K) Z regulacji rzeki Rawy. Dnia 8 bm. w biurze regulacji rzeki Rawy odbyło się komisyjne otwarcie ofert, przetargu publicznego na 10-tą sekcję w Świątobłowicach. Rezultat podany będzie w najbliższych dniach, po zebraniu się komitetu technicznego i zarządu Związku dla regulacji Rawy. Do przetargu zgłosiło się 15 firm.

# Rozwiązania Sejmu Śląskiego

## DOMAGA SIĘ ZW. POWST. ŚLĄSKICH W MYŚLOWICACH.

Grupa miejsc. Zw. Powst. Śl. w Myślowicach na zebraniu w dniu 29 maja br. uchwałała jednogłośnie następującą rezolucję: 1) Wobec perfidnego wystąpienia piosła Korfantego przeciw Powstańcom Śląskim i Wojewodzie Dr. Grażyńskiemu na terenie sejmu Śląskiego, my. powstańcy myślowicy, protestujemy energicznie przeciw tego rodzaju metodom walki i domagamy się od Rządu centralnego rozwiązania Sejmu Śląskiego, jako ciała, nie będącego

wyrazem szerokiej opinii publicznej na Śląsku a popierającego ambicje osobiste człowieka w opinii polskiej całkiem zdyskredytowanego. 2) Wojewodzie Dr. Grażyńskiemu wyrażamy uznanie za Jego dotychczasową działalność i prosimy Go, aby dzieło swoje doprowadził na drodze tej walki stać będziemy wytrwale i wiernie przy osobie zacnego i czcigodnego Wojewody.

# Ruch sportowy.

## Z MIĘDZYNARODOWEGO AUTOMOBILOWEGO RAIDU SAMOCHODOWEGO.

Wczoraj w godzinach popołudniowych przybyli do Katowic uczestnicy Międzynarodowego Raidu Samochodowego. Przybyło 25 aut. Pierwsza maszyna przyjechała na Rynek o godz. 16.30 a następnie, co pewien czas nadjeżdżały inne samochody.

Uczestnicy raidu w dalszą drogę udali się do Zakopanego, a następnie do Lwowa.

Wyjazd z Katowic 9 bm. o 6 rano.

Przez całą drogę, panował wszędzie wzorowy porządek utrzymywany przez policję. Uczestnicy zaś, byli wszędzie mile i serdecznie przyjmowani.

## REPREZENTACYJNE ZAWODY PIŁKI NOŻNEJ ŚLĄSKA — LWÓW 21 (0:0).

Dnia 7 bm. podczas „Dnia Śląskiego“ na „Wystawie Sportowej“ we Lwowie na boisku „Czarnych“ rozegrany został mecz, między reprezentacją Śląska, a reprezent. Lwowa.

Podczas pierwszej części gry, wyraźna przewaga górnoślązków, jednakowoż sytuację podbramkowe zostały niewyżyskane. Dopiero w drugiej połowie, gra staje się coraz więcej ożywiona, przy nieznacznej przewadze Lwowa. Pomylnie, w 15 minutach Malik paknie do bramki Lwowianków pierwszego gola, zdobywając dla barw śląskich pierwszy punkt. Gra staje się coraz więcej ożywioną i zaczęta wynikiem której jest wyrównanie punktów przez Bacza, który strzela honorowego gola do siatki gości.

Następnie to dobrze wypracowane pozycje przez Malika i z jego podania, Konieczny strzela drugą bramkę.

Publiczność, która zebrała się b. licznie (około 5000) żywo oklaskiwała Górnoślązków.

Zauważać należy, że tak jak, już poprzednio podawaliśmy drużyna Śląska grała bez grzechy ligowych.

## PIĘKNY POPIS SPORTOWY UCZNIÓW W TARN. GÓRACH.

Na obszarze Śląska między 1-szym a 18-tym czerwca, odbywają się lokalne zawody (szkol średnich), które poprzedzają „główne“ zawody międzyszkolne w Katowicach. W Tarn. Górach zawody lokalne zostały już przeprowadzone, w których wzięły udział 4 szkoły: seminarjum naucz. — T. Góry, gimnazjum — T. Góry, gimnazjum — Szarlej i gimnazjum Lubliniec. W program zawodów wchodził dziesięciolecie opracowany przez Zarząd (śląskie) Sekcji Wych. Fiz.

Wyniki zawodów: I. ćw. wstępnie: semin. — 6 pkt., gimn. — T. G. 6. Szarlej 4. Lubliniec — 3; II. ćw. na tańce (wym. odn.) wszystkie szkoły po 6 pkt.; III wspinanie (bez pomocy) sem. i gimn. T. Góry po 7 pkt., Szarlej — 4. Lubliniec — 3; IV. Skok przez kozła: sem. — 8 pkt., gimn. — T. G. 6. Szarlej 4. Lubliniec — 2; V. Bieg 100 m. (12 sek. 10 pkt.); sem. — 5 pkt., gimn. T. Góry — 2. Szarlej — 1. Lubliniec — 0; VI Skok w dal (5 m. — 10 pkt.); sem. — 7 pkt., gimn. T. G. — 5. Szarlej — 1. Lubliniec — 0; VII Skok wzwyż (1.40 — 10 pkt.); sem. — 8 pkt., gimn. T. G. — 4. gimn. Szarlej — 2. Lubliniec — 1 pkt.; VIII Rzut granatem: semin. — 7 pkt., gimn. T. G. — 4 pkt., Szarlej — 1. Lubliniec 1; IX Dysk (30 m. — 10 pkt.); semin.

— 2 płyty, gimn. T. G. — 1. Szarlej — 0. Lubliniec — 0; X Kula (20 m. pr. + 1. — 10 pkt.); sem. — 6 pkt., gimn. T. G. — 4. Szarlej — 1. Lubliniec — 1 pkt.

Ogółem seminarjum T. Góry zebrało 62 punkty, gimn. T. Góry — 45. Szarlej — 24. gimn. Lubliniec — 17 pkt. — Wszystkie 4 szkoły wystawiły po 24 zawodników.

Po skończeniu dziesięciolecia rozegrano w koszykówkę (2 X 20 minut): Gimnazjum T. Góry — gimn. Szarlej 6:1. Seminarjum T. Góry — gimn. Lubliniec 23:0!

Kierownikiem zawodów był nauczyciel wychowania fiz. przy sem. T. Góry p. Babirecki. Zebrane sekcji lekkoatletycznej Harcerskiego Klubu Sportowego odbędzie się w sobotę dnia 11 bm. w Domu Żołnierza Polskiego w Katowicach o godz. 19. Z powodu ważnych spraw przybycie każdego członka konieczne.

## WYNIKI ZAWODÓW O MISTRZOSTWO ŚLĄSKA.

W dniach 4—6 b. m. w specjalnie rozbitym obozie pod Myślowicami odbyły się zawody harcerskie o mistrzostwo Śląska. Na Zlot przybyło 27 drużyn. ogólna ilość harcerzy w obozie wyniosła przeszło 500 chłopców. W samych zawodach uczestniczyło przeszło 200 harcerzy.

Wyniki zawodów są następujące: W grupie seniorów: I miejsce V. D. H. Katowice, 2-gie miejsce I. D. H. Brzeziny, 3-cie — II D. H. Myślowice (Serin.). 4-te I. D. H. Tychy, 5-te I. D. H. Cieszym, 6-te I. D. H. Welnowiec. W grupie juniorów: I — I. D. H. Katowice — Załcze 2 — I. D. H. Niwka, 3 — I. D. H. Myślowice (gimn.). 4 — Rybnik 5 — Król. Huta, 6 — Giszowiec.

Zawody odbyły się z terenoznawstwa, sygnalizacji, samarytanek, obozowania, ćwiczeń gimnastycznych i t. p.

Po zakończeniu zawodów p. Jordanówna podziękowała serdecznie w imieniu Zarządu wszystkich, którzy uświetnili zawody czemkolwiek. W obozie przyzywała w drugi dzień świntę orkiestra kapeliana z Nitki, zupełnie bezinteresownie. (X).

# Program radiowy

NA CZWARTEK DNIA 9. B. M.

Programy Polskie, Warszawa 9. Godz. 12.00—18.00 komunikaty. — godz. 18.00 muzyka taneczna. — 18.40—19.40 komunikaty. — 19.50 transmisja opery z Poznania. — Kraków w g. 18.00 transmisja z Warszawy i 10.50 transmisja z Poznania. — Poznań godz. 13.30 koncert orkiestry wojkowej. — godz. 17.15 koncert kameralny. — godz. 19.50 transmisja przedstawienia operowego.

Koncerty zagraniczne. Wrocław w godz. 16.30—20.00—22.15 muzyka taneczna. — Praga godz. 12.15 i 21. Brno godz. 19. Moniusko. Szopen. Glazdow. — Langenberg godz. 13.05 i 21. Berlin godz. 17. — Wiedeń godz. 11. 16.15 i 20.05 akademii koncertowa.

Operetki. Frankfort godz. 20.15 „Gasparone“ operetka Millockera. Rzym godz. 21.10 „Gwiazda kinematografu“ Gilberta.

przyczynili się do uświetnienia powyższej uroczystości, a przedewszystkiem groni nauczycielskiemu, należą się wyrazy uznania i podzięk.

(P) IV. kurs dla techników strzelniczych w Mikołowie. Dnia 7 b. m. rozpoczął się na kopalni „Barbara“ w Mikołowie IV. kurs dla techników strzelniczych. W oznaczone godziny wygłoszone wykłady na temat materiałów wybuchowych, środków zapalających otworem powietrzem, przepisach o użytkowaniu materiałów wybuchowych i o ich transporcie. Poza

kursieci odbędą kilka wycieczek do fabryk materiałów wybuchowych. W dniach 11, 12 i 13 lipca r. b. odbędą się egzaminy w obecności naczelnika Wyższego Urzędu Górniczego z Katowic.

(P) W Warszawie odbył się przegląd bydła, zorganizowany przez Śl. Zw. Rolników. Przeważała rasa fryska. W skład komisji, oprócz starszy dr. Szalickiego, honorowego członka sądu, zachodni lekarz wet. dr. Leńkowski, przedstawiciel Izby Roln. i przedstawiciel Śl. Zw. Rolników.

# Kurs walut z dnia 5-go czerwca 1927 r.

	czeki		gotówka	
	zł	gr	zł	gr
Za 100:				
Marek niemieckich	311	—	310	58
Dol. St. Zj. Am. Półn.	891	—	887	—
Dolarów kanadyjskich	891	—	887	—
Funtów szterlingów	4834	—	4825	—
Franków szwajcarskich	171	69	171	28
Franków francuskich	34	88	34	91
Franków belgijskich	24	75	24	70
Lirów włoskich	49	25	49	15
Floreńców holenderskich	367	38	356	04
Koron szwedzkich	238	40	237	92
Koron duńskich	237	90	237	42
Koron norweskich	231	35	230	89
Koron czeskich	26	44	26	39
Szylingów austriackich	126	54	125	29
Guldenów gdańskich	172	63	172	30
1 marka niem. w zlocie	= 2.127	marek obieg.		
1 zloty w zlocie	= 1	zł 730 gr obieg.		
1 gram złota	= 5	zł 92 gr		
1 gram srebra	= 0	zł 152 gr		
Kurs obligacji pożyczki dolarów	=	—	zł	

## DEWIZY WSCHODNIE.

Berlin. Wypłaty na Warszawę 47.025—47.225, na Poznań 47.00—47.20, na Bukareszt 2.524—2.536, na Rygę 81.13—81.47, na Rewel 1.112—1.128, zloty 46.925—47.325.

## PAPIERY PAŃSTWOWE.

Warszawa. Dolarówka 54.25—54.50, pożyczka kolejowa 103.00, 8% listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego 92.00, 8% listy zastawne Państw. Banku Rolnego 92.00.

## AKCJE WARSZAWSKIE

Warszawa. Bank Handlowy, 7.30. Bank Polski 144.00—140.75, Bank Sp. Zarobkowych 92.00—80.00, Spiess 95.00, Elektrownia Dąbrowa 60.00, Czersk 1.01, Goślawice 72.00—74.00, Warszawski Cnkier 4.95—5.05—4.90, Warsaw. Węgiel 100.00—98.00, Nobel 5.20—5.15, Lilpop 30.50—30.75—30.00, Modrzejów 9.20—8.90, Ostrowiec 68.00—70.00, Parowoz 0.65, Rohn 1.00, Rudzki 2.35—2.40—2.30, Pocisk 3.15—3.25, Starachowice 58.50—57.75—58.00, Zieloniewski 20.75, Borkowscy 3.30—3.20, Żyrardów 18.25—17.75, Spirytus 3.40.

## GIEŁDA ZBOŻOWA.

Poznań. Żyto 50.75—51.75, pszenica 55.25—56.25, jęczmień 43.00—45.00, owies 42.75—43.75, mąka żytnia 70% 73.00, mąka żytnia 65% 74.25, mąka pszeniana 65% 81.75—84.75, ospa pszenka 31.50, ospa żytnia 35.00—36.00, ospa 32.00—34.00, peluska 31.00—33.00. Usposobienie spokojne. Berlin. Pszenica 305.00—308.00, żyto 280.00—282.00, jęczmień 236.00—270, owies 250.00—256.00, kukurudza 194.00—197.00, mąka pszeniana 37.50—39.50, mąka żytnia 36.50—38.25, ospa pszeniana 15.75, ospa żytnia 18.50, groch Wiktoria 42.00—55.00, groch drobny jadalny 27.00—30.00, groch pastewny 22—23, peluska 21.00—23.00, wyka 22.00—24.50, łubin niebieski 14.75—15.75, łubin żółty 16.00—17.50, kucyka i zepako wy 15.00—16.10, kucyka łubane 20.50—20.80, wytoki suche 12.90—13.10, wytoki Soja 20.00—20.40.

# Życie towarzysztw.

## Kalendarzyk zebrani.

Dnia 10 czerwca 1927.  
Katowice. Zebranie miejsc. komitetu bezrobotnych pracowników umysłowych odbędzie się o godz. 2 po poł. w sali Strzechy Górniczej, przy ul. Andrzeja.  
Katowice. Zebranie Zw. Powst. Śl. grupy uch. pow. gliwicko-toszacznego odbędzie się o godz. 7 wiecz. w sali Strzechy Górniczej.  
Zawodzie. Zbiórka kompanji Zw. Powst. Śl. o godz. 7 wiecz. (10) w St. Strzelniczy. Komplot podany. Zarząd.  
Dnia 11 czerwca 1927.  
Szarlej. Zebranie miejsc. grupy Zw. Powst. Śl. odbędzie się o godz. 14 w restauracji p. Głombicy.  
Dąb. Zebranie Zw. Pow. Śl. w Dębnie odbędzie się o godz. 7 wtorek, w sali p. Kosza przy ul. Dehowej. Na zebraniu nastąpi podział mundurów.

Wydawca: „Polska Zachodnia“, Spółka Wydawnicza z o. p.  
Redaktor odpowiedzialny: Wiktor Dyląg w Katowicach. — Druki: „Księgarnia i Drukarnia Katowska“, Katowice, Warszawa 26.

Śląski Urząd Wojewódzki  
w Katowicach.  
L. ZP. 809/PL.  
Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach ogłasza

## Konkurs na lekarza

Przychodni Państwowej pomocy lekarskiej w Katowicach.  
Pierwszeństwo mają lekarze z przynajmniej dwuletnią praktyką.

Podanie ostemplowane należy przysłać do Urzędu Wojewódzkiego (Wydział Zdrowia Publicznego) w Katowicach z dołączeniem:

- 1) świadectwa obywatelstwa polskiego,
- 2) uwierzytelnionego odpisu dyplomu lekarskiego lub świadectwa stwierdzającego prawo do wykonywania praktyki lekarskiej,
- 3) metryki urodzenia, na dowód, że kandydat nie przekroczył jeszcze 40 roku życia,
- 4) własnoręcznie pisanego życiorysu.

Posada do objęcia z dniem 15 czerwca lub 1 lipca 1927. Uposażenie według umowy.

Wojewoda.  
w z. Zura wski m. p.  
Wice-Wojewoda.

Śląski Urząd Wojewódzki  
L. Pr. 1283.

Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach ogłasza

## Konkurs

na posadę:

- 1) I kształkowego kontraktowego, obeznanego dokładnie z rachunkowością państwową i kupiecką i wykonującego dłuższą praktykę w biurach budowlanych, a nadto obeznanego ze sprawami pożyczek hipotecznych.

Wynagrodzenie miesięczne w wysokości 400—500 zł. od praktyki i kwalifikacji.

- 2) I kontraktowego referenta (II kategoria), biegłego w kancypeli w korespondencji z dłuższą praktyką w biurach handlowych. Uposażenie równe poborom urzędników państwowych X względnie XI stopnia służbowego.

- 3) I kontraktowego technika z dłuższą praktyką budowlaną. Uposażenie równe poborom urzędników X. lub IX st. st. zależnie od studiów i praktyki.

Reflektanci żechcą wnieść podania w terminie do dnia 15 czerwca br. do Wydziału Komunikacji i Robót publicznych Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, do których należy dołączyć:

- 1) metrykę urodzenia, 2) świadectwo obywatelstwa polskiego, 3) świadectwo zdrowia, wydane przez lekarza urzędowego, 4) świadectwa szkolne, 5) dowód odbycia praktyki zawodowej, 6) dokładny życiorys udokumentowany świadectwami, dowodami itp.

Wymagany jest pozatem nieprzekroczony 40 rok życia, biegłość w języku polskim w słowie i piśmie, oraz znajomość języka niemieckiego.

Naczelnik Wydziału Prezydialnego.  
Dr. Saloni m. p.

Główna Komenda Policji  
Województwa Śląskiego  
w Katowicach.  
L: 8648/27/II.

Główna Komenda Policji Województwa Śląskiego w Katowicach rozpisuje

# PRZETARG

na dostawę następujących przedmiotów i materiałów dla Policji Województwa Śląskiego, a to:

- 1) 30000 kg owsa pierwszego gatunku z dostawą do magazynów w Katowicach i Królewskie Hucie, albo loco stacja Kolejowa Katowice i Królewskie Hucie.
- 2) jeden samochód półciężarowy (transportowy omnibus) na gumach balonowych na 12—15 osób;
- 3) 12 opon i 12 kółek do samochodów osobowych „Hansa-Lloyd” i „Protos”;
- 4) 6 opon i 12 kółek do motocykli „Indian”;
- 5) różne części składowe do rowerów;
- 6) 5 maszyn do pisania, ewent. już używanych, lecz w bardzo dobrym stanie;
- 7) 50 lamp stołowych elektrycznych;
- 8) 150 kasetek stalowych o podwójnym zamknięciu, o rozmiarach 42 × 28 × 18 cm.
- 9) 1 szafa żelazna na akta o rozmiarach 200 × 135 × 55 cm. o podwójnym zamknięciu;
- 10) 50 materacy do łóżek wraz z poduszkami, lub klinami;
- 11) 240 płaszczów, ewent. peleryn gumowych nieprzemakalnych;
- 12) 500 szlenników i poduszek futurowych (kieszarowych);
- 13) 200 prześcieradeł, 200 poszewek na poduszki, 200 pościeli na koce;
- 14) 100 wiader cynkowych i 100 konewek na wodę emaljowanych;
- 15) 50 spłiwaczek emaljowanych.

Zapieczone oferty na dostawę poszczególnych przedmiotów względnie partij przedkładać należy Głównej Komendzie Policji Województwa Śląskiego, Wydział II w Katowicach w terminie do 25 czerwca 1927 r. godz. 12-tej. Koperty ofert opatrzone muszą być napisem „Oferta na dostawę . . . . . do Ldz: 8643 27/II”.

Publiczne otwarcie ofert nastąpi przez komisję przetargową Głównej Komendy Policji z dnia 27 czerwca 1927 r. o godz. 11-tej w biurze Nr. 79 Głównej Komendy.

Z oferentami, których oferty zostaną przyjęte, zawarte zostaną umowy według obojga przepisów. Główna Komenda Policji zastrzega sobie wolny wybór ofert bez względu na ewent. różnice cen. Zaliczki na dostawę udzielane nie będą.

Bliższych szczegółów co do warunków dostawy, jakości towarów itp. udzieli Wydział II Głównej Komendy Policji w Katowicach, ul. Zielona L. 28, pokój 79.

L. K. R. 249/3.

Śląski Urząd Wojewódzki w Katowicach ogłasza

# PRZETARG publiczny

na dostawę kolejki polnej dla Zakładu dla umysłowo-chorych w Rybniku.

Oferty wraz z ogólnymi i technicznymi warunkami dostawy, które będą stanowiły integralną część kontraktu, podpisane przez oferentów, ostemplowane po myśli ustawy z dnia 30 września 1926 r. Dz. U. R. P. Nr. 98, należy wnieść do Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego Wydział KR, w Katowicach na oryginalnych formularzach w zapieczętowanych i zalakowanych kopertach z napisem:

„Oferta na dostawę kolejki dla Zakładu dla umysłowo-chorych w Rybniku na dzień 25 czerwca 1927 r.” do dnia 25 czerwca 1927. godz. 10-tej przed południem, w którym to dniu nastąpi ich otwarcie przez komisję przetargu.

Przy otwarciu ofert mogą być obecni oferenci lub upoważnieni ich zastępcy.

Data wpływu do dziennika podawczego będzie podstawą do ceny, czy oferta została wniesiona w należyty terminie.

Przyjęcie oferty przy przetargu nie pociąga za sobą żadnych zobowiązań dla Skarbu Śląskiego aż do chwili podpisania umowy.

Śląski Urząd Wojewódzki zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta, niezależnie od wysokości oferty i prawu unieważnienia przetargu, bez podania powodów.

Oferent, któremu przydzielono wykonanie dostawy, a który wzbrania się podpisać umowy w terminie, mającym być później oznaczonym, traci złożone wadium na rzecz Skarbu Śląskiego.

Do ofert należy dołączyć poświadczenie Kasy Skarbowej wpłacenia wadium w wysokości 5% oferowanej kwoty lub list gwarancyjny jednego z banków wymienionych w okólniku Ministerstwa Skarbu z dnia 21. IV. 1925 r. L. 872. D. D. 3.

Warunki przetargu oraz potrzebne druki można przeglądać i nabyć w godzinach od 8—15-tej w Kancelarii Wydziału Komunikacji i Robót Publicznych za opłatą 2— zł.

Oferty wniesione po oznaczonym terminie, na nierygularnych formularzach, uzupełniane dopiskami lub poprawkami, bez wadów i bez dołączenia warunków ogólnych podpisanych przez oferentów nie będą rozpatrywane.

Za Wojewodę:  
(—) Inż. Zawadowski.  
wz. Naczelnika Wydziału K. R.

## Przetarg na czeresnie!

W poniedziałek dnia 13 czerwca 1927 r. o godz. 12.30 odbędzie się w lokalu p. Orzechowiczka w Orzeszu publiczna licytacja na wydzierżawienie tegorocznego zbioru czeresni z drzew przy szosach Mikołów—Woszycze i Orzesze—Zawiszé.

Kaucja do licytacji potrzebna wynosi 200,00 zł. ych.

Pszczyna, dnia 3. czerwca 1927 r.

Budowniczy Powiatowy.  
Gralla.

## Związek Stenografów Polskich

w Katowicach, plac Marjański 4. Telef. 735. Dom Związkowy poleca swoim wytrawnym stenografom parlamentarnych polsko-niemieckich na obrady, posiedzenia i rozprawy.

Prowadzi nadto kursa stenografii biurowej i parlamentarnej w godzinach wiecz. Dla pp. i P. T. Instytucji rządowych i komunalnych, próbne stenogramy bezpłatnie. — Polecamy również P. T. przedsiębiorcom wykwalifikowane sily stenograficzne. Dla członków Związku pośrednictwo posad. 712

## Ogłoszenie

Obszerny skład wraz urządzeniem do sprzedania w Królewskiej Hucie. Bliższych informacji udziela Hurtownia Wyróbów Tytoniowych Sp. z ogr. odp. Król. Huta, Rynek 2, 868

## Zanim idziesz kupić

kontekcję męską lub dziecięcą odwiedź tam sklep pierwszorzędnej konfekcji męskiej i dziecięcej

## Józef Altmann Katowice

Wojewódzka 24, dojście tunelem od Astarji B. T. Usządkiem dajemy sa dogodnych warunkach

## Łóżko

dębowe masywne na dwie osoby z materacem sprężynowym okazynie do sprzedania. Królewsk. Huta Poniato-wskiego 3 854/1

## Króliki

rasowe t. zw. biały wiewar okazynie do sprzedania Król. Huta Poniato-wskiego 3 864/II

Rada Urzędnicza Państw. Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie  
rozpisuje niniejszem

## KONKURS

### na budowę domów mieszkaln.

na terenie miasta Król. Huty.  
Rysunki oraz dalsze warunki są do nabycia w Radzie Urzędniczej za opłatą 5-ciu złotych.

Dokładnie oferty wraz z kosztorysem należy składać do dnia 20. 6. br. Przyjęcie oferty przy przetargu nie pociąga za sobą żadnych zobowiązań dla Rady Urzędniczej aż do chwili podpisania umowy.

Rada Urzędnicza zastrzega sobie prawo wolnego i wyboru oferenta i prawo unieważnienia przetargu w całości lub częściowo bez podania powodu.

Rada Urzędnicza  
Państw. Fabryki Związków Azotowych w Chorzowie  
Zawisza 866

# Cennik ogłoszeń

w dzienniku »Polska Zachodnia«  
ważny od 1-go czerwca 1927 r.

Za wiersz m/m. lub jego miejsce: na stronie tytułowej 1,00 zł, w tekście 0,80 zł, za tekstem w części ogłoszeniowej 0,20 zł. Nekrologi w tekście 0,80 zł, poza tekstem w części ogłoszeniowej 0,20 zł. Ogłoszenia drobne za słowo 0,20 zł. dla poszukujących pracy 0 10 zł, matrymonialne 0,30 zł. Ogłoszenia zagraniczne o 50% droższe. — Dla zorientowania Szan. P. T. ogłaszających się w naszym dzienniku podajemy, iż jeden m/m. oznacza wysokość ogłoszenia w m/m., że następnie tam nasz w części ogłoszeniowej poza tekstem równa się 85 m/m., zaś szpalta ogłoszeniowa w tekście równa się dwóm łamom pozatekstowym t. j. 70 m/m. — Administracja jest obowiązana do bezpłatnego powtórzenia tylko w tym wypadku, o ile omyłki drukarskie zmieniły zasadniczo tekst ogłoszenia. — Zastrzeżenia miejsca uzależniamy od względów technicznych. Rachunki nasze są płatne i zaskarżalne w Katowicach. Prawo inkasa przysługuje jedynie naszym urzędnikom, zaopatrzonim w specjalne upoważnienie, wystawione przez Dyrekcję Wydawnictwa.

## Licytacja

W poniedziałek, dnia 20 czerwca 1927 r. odbędzie się w magazynie konfikat przy Urzędzie Celnym Katowice licytacja towarów skonfiskowanych pod zarzutem przemytnictwa. Spis towarów przeznaczonych do sprzedaży można oglądać w Urzędzie Celnym Katowice w godzinach urzędowych.

Urząd Celny, Katowice 3 czerwca 1927.

Naczelnik Urzędu (—) Schenk.

## Ostrzeżenie

Były mój uczeń Piontek Wilem z Biertullów pokradł unnie towar i gotówkę poczem zbiegł, wobec czego nie ma prawa kasować lub przyjmować dla mnie zamówienia. Wszyskich przez niego poszkodowanych proszę o podanie mi swego adresu. 864

M. PROKOP, drogerja  
Wociszlaw

## DOM sprzedam zaraz

Świętochłowice, Szkolna 2 Śląsk. 850

## Baczność właściciele radia!

Baczność amatorzy radia!  
Jeżeli posiadacie aparat z którego nie jesteście zadowolony (obojętnie czy sam zbudowany czy gotowy kuniony) to przyjdźcie do nas. Przytaczaliśmy do naszego składu warsztat radiotechniczny pod kierownictwem pierwszorzędnego i doświadczanego inżyniera radiowego. Udzielamy bezpłatnie fachowych porad. Modernizujemy i ulepszymy wasze zespuite aparaty.

„RADJOSWIAT” Katowice 8 Maja 98  
693 wchód w podwórku. Tel 1937